

JAN ADAM KŁYSZ

JÓZEF ANTCZAK (19 IX 1929–3 III 2019)

*Szukamy pereł daleko,
a mamy je tak blisko, na wyciągnięcie ręki...*

Wśród codziennych spraw, pochłonięci problemami, żyjąc w nieustannym biegu nie dostrzegamy piękna otaczającego nas świata, a także talentów i kunsztu ludzi, z którymi obcujemy na co dzień. Zauważamy to dopiero z chwilą kiedy kogoś lub coś bezpowrotnie tracimy. Otaczająca nas rzeczywistość z każdym rokiem coraz dynamiczniej się zmienia. Szczególnie jest to widoczne w zanikającym wraz z odchodzącymi ludźmi folklorze i tradycjach ludowych. W marcu 2019 r. pożegnaliśmy jednego z zasłużonych dla naszej kultury twórców ludowych, który realizując swoją pasję kultywował tradycje ludowe i folklor naszego regionu. Mowa o Józefie Antczaku, skrzypku, harmoniście, współzałożycielu i wieloletnim członku Kapeli Ludowej „Brzeziny”.

Józef Antczak urodził się 19 września 1929 r. w miejscowości Głuszyna, która obecnie położona jest na terenie gminy Kraszewice w powiecie ostrzeszowskim. Był najstarszym z trojga dzieci Józefa i Antoniny z domu Pietras. Jego rodzice nie zostali wyposażeni w majątek dlatego sami musieli zapracować na swoje utrzymanie. Wkrótce po narodzinach Józefa wyjechali do Niemiec do pracy zarobkowej. Ojciec pracował w lesie jako drwal. Wychowywaniem maleńkiego Józia zajęła się rodzina. Po powrocie Antczakowie kupili dla siebie małe, dwuhektarowe gospodarstwo w rodzinnej Głuszynie. Wkrótce rodzina się powiększyła. Najpierw przyszedł na świat Eugeniusz (ur. 1931), a po dwóch latach Eugenia (ur. 1933). Mały Józef osiągnąwszy wiek szkolny rozpoczął naukę w miejscowej szkole podstawowej. Niestety nie dane mu było dokończyć jej w normalnym trybie. Wybuch II wojny światowej przerwał edukację. Czas wojny to nieustający strach o dalszy los. W momentach zagrożenia rodzina ukrywała się w lasach, schronieniem były szałas, w których szczęśliwie udało się przetrwać te najtrudniejsze chwile. Jako kilkuletni chłopiec Józef doskonale rozumiał zagrożenia wynikające ze stanu okupacji. Represje okupanta dotknęły i jego. Został wywieziony w okolice Uniejowa, gdzie zmuszono go do kopania okopów wojennych.

Zaraz po zakończeniu wojny Józef kontynuował naukę w szkole w Głuszynie. Ukończył jeszcze trzy klasy (1948). W tym czasie ojciec kupił, piętnastoletniemu

już wówczas młodzieńcowi, pierwsze skrzypce. Były one odkupione od sąsiada, który bez powodzenia próbował się na nich nauczyć grać. Nikt wtedy nie przypuszczał, że zakup przełoży się na całe dalsze życie przyszłego muzyka. Ucząc się gry na nowo zakupionym instrumencie, a następnie także na harmonii, jednocześnie terminował u krawca Szmaja, mieszkającego w sąsiedniej miejscowości, Muchy. By mógł wykonywać krawiecki fach ojciec kupił dla niego w Kaliszu maszynę do szycia. Towarzyszyła ona naszemu bohaterowi przez całe życie. Wyuczenie się krawieckiego fachu pozwoliło mu zarobić na swoje utrzymanie.



Józef Antczak w czasie służby wojskowej. Fot. ze zbiorów rodziny

Uzyskanie pełnoletności wiązało się z obowiązkiem odbycia zasadniczej służby wojskowej. W czerwcu 1950 r. powołano go do wojska, w którym spędził dwa lata tj. do 16 czerwca 1952 r. Trafił do jednostki oddalonej o kilkaset kilometrów od domu, zlokalizowanej na południu kraju, a mianowicie do Wojsk Ochrony Pogranicza w Krośnie nad Wisłokiem. Tam też 17 września 1950 r. złożył przysięgę wojskową, a po kilku miesiącach 5 maja 1951 r. rozkazem Dowódcy Brygady WOP Nr 010 został mianowany kapralem. Był to dla niego niezwykle ciężki okres. Na terenach tych nadal jeszcze panował niepokój. W południowo-wschodniej Polsce, gdzie służył Józef ukrywały się drobne grupy partyzanckie Ukraińskiej Armii Powstańczej (UPA). Jak wynika z dokumentów wystawionych przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Józef Antczak uczestniczył w walkach z bandami UPA od września do listopada 1951 r.

Po powrocie z wojska przyszedł czas na założenie rodziny. Jego wybranką została Janina Jaskuła z sąsiedniej miejscowości Pieczyska w gminie Brzeziny. Poznali się na wiejskim weselu. Ślub odbył się w kościele parafialnym w Giżycach 25 kwietnia 1954 r. Józef wyprowadził się z Głuszyny do domu rodziców żony w Pieczyskach. Tam też młode małżeństwo rozpoczęło wspólne życie. W 1955 r. urodziła im się córka. Od rodziców żony Józef i Janina dostali niewielki kawałek ziemi położony w Pieczyskach przy granicy z Ostrowem Kaliskim, z myślą



Józef Antczak. Fot. ze zbiorów rodziny

o wybudowaniu na nim domu. Tak też się stało i w 1963 r. wprowadzili się do własnego mieszkania, a w roku następnym urodził się im syn. Czas powojenny to okres na uzupełnienie edukacji, która tak drastycznie została przerwana w 1939 r. W Głuszynie Józef ukończył sześć klas szkoły podstawowej, kontynuując edukację w Szkole Podstawowej w Ostrowie Kaliskim, a następnie

w Państwowym Technikum Rolniczym w Opatówku, gdzie w 1976 r. uzyskał tytuł rolnika wykwalifikowanego. Oprócz pracy na roli, którą się zajmował, a także pasji, którą rozwijał, podjął również pracę zawodową. Pracował w Wielobranżowej Spółdzielni Pracy w Ostrzeszowie, której działalność skupiała się na produkcji w przemyśle drzewnym i metalowym. Z uwagi na stan zdrowia w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku przeszedł na rentę.

Zaprzestanie aktywności zawodowej pozwoliło na rozwój aktywności artystycznej. Józef muzykował od najmłodszych lat grając na weselach, „pierzochach”, „łomochach” i innych uroczystościach ludowych, a także na powszechnych po wojnie zabawach biletowanych organizowanych w remizach strażackich. Gdy miał zaledwie 20 lat „odegrał” swoje pierwsze wesele. Warto w tym miejscu wspomnieć, że grywał także na małej harmonii trzyczędowej. Muzyka wypełniała jego serce i stanowiła wielką miłość, nic więc dziwnego, że wkrótce swoją pasją zaraził syna.

Józef Antczak – wraz z dwunastoma innymi muzykami – należał do grona współzałożycieli działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Brzezinach, Kapeli Ludowej „Brzeziny”. Początek działalności kapeli datuje się na rok 1977. Pierwszym kierownikiem zespołu był jeden z jego inicjatorów – nieżyjący już Ignacy Foch, ówczesny Sekretarz Gminy Brzeziny. Od 2010 r. zespołem nieprzerwanie kieruje Lucjan Dymarczyk. Józef grał w Kapeli przez 43 lata. Jeszcze kilka dni przed swoją śmiercią miał okazję zagrać w gronie kolegów, którzy przyjechali złożyć mu życzenia imieninowe.

Kapela Ludowa „Brzeziny” kultywuje folklor kalisko-sieradzki, z tej racji jej członkowie grają na instrumentach występujących w tradycji obu tych regionów. Są to przede wszystkim skrzypce, bęben ze stalką, dwustrunowy bas kaliski, jak

o wybudowaniu na nim domu. Tak też się stało i w 1963 r. wprowadzili się do własnego mieszkania, a w roku następnym urodził się im syn. Czas powojenny to okres na uzupełnienie edukacji, która tak drastycznie została przerwana w 1939 r. W Głuszynie Józef ukończył sześć klas szkoły podstawowej, kontynuując edukację w Szkole Podstawowej w Ostrowie Kaliskim, a następnie



Józef Antczak (czwarty od prawej) wśród kolegów z Kapeli Ludowej „Brzeziny”. Źródło: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

również harmonia guzikowa, bardzo popularna w sieradzkim. Prawdziwy rarytas w tym zestawie instrumentów stanowi „bas kaliski” pochodzący z ok. 1880 r. Występował on na niewielkim obszarze południowej części powiatu kaliskiego oraz kilku wsi powiatu ostrowskiego po zachodniej stronie Proсны. Kapela w swoim repertuarze posiada polki, oberki, owijoki i walcerki. Warto w tym miejscu podkreślić, iż wszystkie utwory członkowie zespołu wykonują ze słuchu.

W ciągu ponad 40-letniego istnienia zespół zapracował sobie na miano ambasadora kultury ziemi kaliskiej. Reprezentował Gminę Brzeziny, byłe województwo kaliskie, powiat kaliski oraz województwo wielkopolskie na wielu uroczystościach państwowych, a także imprezach folklorystycznych. Wymieńmy choćby Biesiady i Estrady Folkloru Ziemi Kaliskiej, Ogólnopolski Przegląd Dorobku Kulturalnego Wsi w Przytocznej, Międzywojewódzkie Konfrontacje Kapel Ludowych w Ozorkowie, Centralne Święto Plonów, czy Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne w Poznaniu. Wraz z Kapelą Józef Antczak grywał zarówno w Polsce, jak i za granicą m.in. w ZSRR, Holandii, Niemczech, Francji oraz na Ukrainie. Brał również udział w wymianie kulturalnej z zaprzyjaźnionymi miastami tj. Stawropol (ZSRR), Erfurt (Niemcy), Kamieniec Podolski (Ukraina), Heerhugowaard (Holandia), Hautmont (Francja), Tongeren (Belgia) i Marienberg (Niemcy).

Nie sposób wymienić wszystkich występów, wyróżnień i nagród, które Zespół otrzymał w czasie swojej działalności. Z ważniejszych warto odnotować, iż w 1997 r. Kapela Ludowa „Brzeziny”, podczas XXXI Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków w Kazimierzu nad Wisłą, otrzymała pierwszą nagrodę w kategorii kapel. Z kolei w 2000 r. drugie miejsce w I Przeglądzie Zespołów

Folklorystycznych Polski Środkowej w Brzezinach koło Łodzi. W 2001 r. specjalne wyróżnienie na II Międzynarodowym Przeglądzie Zespołów Artystycznych w Polanicy Zdroju. W maju 2004 r. Zespół wyjechał do Marienbergu, gdzie uczestniczył wraz z innymi zespołami i delegacją samorządu powiatu kaliskiego w uroczystościach związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. W latach 2006–2008 Kapela zdobywała I, II i III miejsca na kolejnych Spotkaniach Folklorystycznych Polski Centralnej „Od Oberka do Kujawiaka” w Sieradzu reprezentując województwo wielkopolskie. Zdobywała pierwsze nagrody podczas Regionalnego Przeglądu Zespołów Folklorystycznych Biesiada Folkloru Ziemi Kaliskiej w Brzezinach. Na jednym z ostatnich konkursów, 53. Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym, 29 czerwca 2019 r. – w nieco mniejszym już składzie – otrzymała jedną z dwóch nagród w kategorii kapel ludowych. Muzyka Kapeli Ludowej „Brzeziny” została utrwalona na płytach wydanych m.in. z okazji jubileuszu 20-lecia działalności zespołu w 1997 r., a także w 2017 r. kiedy to zespół zagrał wraz z Leonem Lewandowskim. Występy muzyków zostały również uwiecznione rok później na płycie „Biesiady Folkloru – wybór nagrań z lat 1998–2014”.

Za swoje dokonania zarówno Kapelę jak i jej członków wielokrotnie uhonorowano m.in. Dyplomem Honorowym Ministra Kultury i Sztuki oraz Wojewody Kaliskiego. W 2002 r. z okazji 25-lecia działalności najstarsi członkowie Kapeli otrzymali Odznaki „Zasłużonego Działacza Kultury”. W 2003 r. Zarząd Województwa Wielkopolskiego nadał Kapeli Ludowej „Brzeziny” Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego”. W 2007 r. z okazji 30-lecia działalności wszyscy muzycanci zostali uhonorowani Odznaką „Za Zasługi Dla Rozwoju Powiatu Kaliskiego”. Z kolei w 2012 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski, na wniosek Wójta Gminy Brzeziny, nadał Kapeli Odznakę Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, natomiast w 2018 r. Powiat Kaliski przyznał jej tytuł „Zasłużony dla Powiatu Kaliskiego”.

Kilkudziesięcioletnia działalność artystyczna i społeczna Józefa Antczaka została zauważona przez władze lokalne, powiatowe, wojewódzkie oraz krajowe. Uhonorowany został przez druhów strażaków Srebrnym Medalem „Za Zasługi Dla Pożarnictwa” (1986). W 1995 r. Sekretarz Stanu Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przyznał mu Odznakę Weterana Walk o Niepodległość. Za służbę na rzecz państwa polskiego, w tak trudnym czasie i na tak trudnym terenie, 28 lutego 2002 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, rozkazem numer W-111-16-2 awansował Józefa Antczaka do stopnia podporucznika. Wieloma nagrodami i wyróżnieniami uhonorowano również jego działalność artystyczną. W 2002 r. przyznano mu wyróżnienie Zasłużony Działacz Kultury. 24 października 2007 r. na wniosek Wojewody Wielkopolskiego, przedłożony przez wójta Gminy Brzeziny, odznaczony został przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego Srebrnym Krzyżem Zasługi

w dowód uznania za pielęgnowanie tradycji i wartości ludowych, a także długoletnią działalność. Wyróżnienie to otrzymali również jego koledzy z Kapeli: Leon Lewandowski i Józef Więclaw, natomiast Ignacy Foch odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi. Uroczystość wręczenia odznaczeń nastąpiła 15 lutego 2008 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Wręczenia dokonał Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek. W 2011 r. Józef Antczak otrzymał Odznakę Honorową „Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego”. Z kolei w 2017 r. z okazji 40-lecia funkcjonowania Kapeli otrzymał – przyznany na wniosek Wójta Gminy Brzeziny Krzysztofa Niedźwiedzkiego uchwałą z dnia 28 lutego 2017 r. Rady Gminy Brzeziny - Medal Zasłużony dla Gminy Brzeziny. Medal ten otrzymali również pozostali członkowie Kapeli. Z tej samej okazji 20 kwietnia Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński wyróżnił J. Antczaka, również na wniosek Wójta Gminy Brzeziny, Odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej, która została wręczona 30 września w ramach Powiatowego Spotkania z Kulturą, przez Wicewojewodę Wielkopolskiego Marlenę Małąg.

Józef Antczak zmarł 3 marca 2019 r. w wieku 89 lat. Odszedł krótko po śmierci żony Janiny, która zmarła półtora miesiąca wcześniej 14 stycznia. Pochowani zostali, tak jak żyli – razem, we wspólnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Brzezinach. Żegnał go dźwięk skrzypiec Kapeli Ludowej „Brzeziny”.

Żyjąc obok ludzi, którzy poza rodziną i pracą mają jeszcze chęć do zajmowania się rzeczami wywodzącymi się z przeszłości, na pozór błahymi, niekiedy nawet uznawanymi za archaiczne, nie zdajemy sobie sprawy, jak dużo wnoszą oni do naszych wspólnych wartości, które nazywamy dziedzictwem narodowym. Tradycje i folklor ziemi kaliskiej utrwalane przez tak niewielu już dziś artystów



Józef Antczak uhonorowany Odznaką Zasłużony dla Kultury Polskiej.
Źródło: Powiat Kaliski

ludowych, przetrwają dla następnych pokoleń tylko za przyczyną tych pasjonatów. Jesteśmy winni im pamięć. Wspomnienie niniejsze to próba zachowania w pamięci jednego z takich właśnie pasjonatów. To próba zachowania pamięci o Józefie Antczaku skrzypku ziemi kaliskiej.